# KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 22go Lutego. Rok 1864. № 42. Dnia 10 (22) Lutego 1864 Roku.

**Poniedziałek.** | Wschód Słońca g. 7 m. 4 / Zachód „ „ 5 „ 25 | Dziś, Katedry Śgo Piotra z Antyo:. Jutro, ŚŚ. Romany P. i Damazego.


W instrukcji dla Wojennych Naczelników w Królestwie Polskiem pod dniem 8 (20) stycznia r. b. wydanej, między innemi powiedziano:

§ 31. Dla odjęcia możności przyjmowania powtórnie udziału w powstaniu, tym którzy dobrowolnie powracają z band powstańczych,—Naczelnicy wojenni są obowiązani odbierać od nich broń lub żądać wskazania takowej, oraz pociągać ich do protokółów, i od tych, których zeznania nie będą ulegać wątpliwości odbierać przysięgę wiernopoddańczą i zwracać na miejsce poprzedniego zamieszkania, oddając szlachtę i mieszczan (jeżeli nie była naczelnikami w bandach), na poręczenie przynajmniej sześciu wiarogodnych osób, a włościan na poręczenie mieszkańców tychże wsi.

§ 32. Osiedlonych w taki sposób, kontrolować w miejscach zamieszkania, podług wykazu, i w razie wydalenia się, nakładać na poręczycieli karę pieniężną.

§ 33. Wszystkich innych wracających z band, którym nie można będzie zaufać, odsyłać w głąb Rosji do robót publicznych, z adnotacją, że wysyłają się do uśmierzenia rozruchu w kraju.

Dodatkowo do powyższych przepisów, JW. Namiestnik Królestwa rozkazać raczył: to co powiedziano wyżej o mieszczanach, ma być zastosowane do wszystkich mieszkańców miast. (Dz: Pow:)

---

Jutro odbywać się będzie Nabożeństwo żałobne, za duszę nieodżałowanej ś. p. Emilji-Eleonory z Brandyszów *Ryttel*, w Kościele XX. *Bernardynów* o godz: 10 rano; na które, zaprasza się Familję, Przyjaciół i łaskawych Znajomych.

Jutro, jako w ósmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Karoliny z *de Prechamps* Jenerałowej, odbędzie się Wotywa żałobna w Kościele XX. *Reformatów*, o godzinie 11tej z rana; na którą, pozostała Córka, Syn i Zięć, zapraszają Krewnych i Znajomych.

Jutro w Kościele XX. *Bernardynów* o godz: 11tej z rana, odbędzie się żałobne Nabożeństwo, za dusze ś. p. Rodziców *Arkuszewskich* i Juljanny *Wójcickiej;* na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Jutro, jako w 7mą rocznicę śmierci ś. p. Symeona *Werner*, b. Dyrektora Loterji Królestwa Polskiego, odbędzie się w Kościele OO. *Kapucynów* o godzinie w pół do 10tej z rana, Nabożeństwo żałobne; na które, pozostała Wdowa wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza.

Jutro, jako w szóstą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Justyny z Dąbrowskich *Dramińskiej*, Żony Dziedzica dóbr Gozda, położonych w Gub: Lubelskiej, odbędzie się w Kościele XX. *Reformatów*, o godz: 9tej z rana, Nabożeństwo żałobne, za spokój jej duszy; na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Przyjechali do Warszawy: Jenerał-Lejtnant *Semeka* z Płocka i Jenerał-Lejtnant *Maniukin* z Cesarstwa; wyjechali zaś: Jenerał-Major *Boguszewski* do Tweru i Kurjer Gabinetu Francuzkiego *Girand* do Paryża.

W dniu onegdajszym, *Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego*, na odbytem publicznem posiedzeniu, w obec Członków obu Komitetów, zdała sprawę z czynności ubiegłego 2go półrocza 1863, a 75 od zawiązania się Towarzystwa Kredytowego w Królestwie Polskiem. Po zagajeniu posiedzenia przez JW. Rzeczywistego Radcę Stanu *Bagniewskiego*, Dyrektora Głównego Prezydującego w Komisji Rząd: Przych: i Skarbu, Radca Dyrekcji Głównej, Konstanty *Łempicki*, odczytał zdanie sprawy, z którego przekonywamy się, że: Wierzytelność Towarzystwa 2go Okresu wynosi rs. 4,881,405, wierzytelność Okręgu 3go Serji 1ej rs. 50,038,575, zaś Serji 2ej rs. 19,606,275; ogólna zatem wierzytelność Tstwa wynosi rs. 74,526,255, i takowa zahypotekowaną jest na 6,569 dobrach. Listów Zastawnych w obiegu znajduje się Okresu 3go Serji 1ej na rs. 37,758,105, zaś Serji 2ej na rs. 18,279,975. Należność do poboru od Stowarzyszonych z tytułu rat półrocznych i procentu amortyzacyjnego, wynosiła w minionem półroczu rs. 3,952,453 kop: 75, na to w ciągu półrocza wpłynęło rs. 1,807,106 kop: 69½, zalegało z dniem 13 Stycznia 1864 rs. 2,145,347 kop: 5½. W wykonaniu właściwych środków exekucyjnych w ściągnięciu zaległości, władze Towarzystwa w minionem półroczu wystawiły dóbr 686 na sprzedaż publiczną; z tych dóbr 338 zapłaciło zaległość przed terminem sprzedaży, dóbr 347 oczekuje terminu dopełnić się mającej sprzedaży, zaś dobra jedne w obrębie Dyrekcji Szczegółowej Płockiej sprzedane zostały. Należność do wypłaty za Listy Zastawne wylosowane i kupony płatne, wynosiła rs. 3,864,002 kop: 68½, na to w minionem półroczu wypłacono rs. 2,248,108 kop: 19½, pozostaje do wypłaty dla niezgłaszających się po odbiór należytości rs. 1,615,894 kop: 49. Fundusz własność Towarzystwa, stanowiący i fundusz ogólnej użyteczności, wynosił z końcem 2go półrocza 1863 r., rs. 3,958,010 kop: 46½, i takowy znajdował się, a mianowicie: a) W funduszu ogólnej użyteczności rs. 1,456,436 kop: 71; b) Gotowizną w kassach Towarzystwa rs. 660,989 kop: 42; c) W zastąpionym funduszu na wypłatę Listów Zastawnych i kuponów rs. 380,924 kop: 4; d) W listach Zastawnych na własność Towarzystwa nabytych nominalnej wartości rs. 571,050; e) W wartości nabytych domów na pomieszczenie Władz Towarzystwa rs. 507,076 kop: 73½; f) W ruchomościach rs. 24,353 kop: 77; g) W zaległości na dobrach procentu amortyzacyjnego, oraz kar i kosztów wygotowania Listów Zastawnych rs. 219,471 kop: 34½; h) W zaliczeniach do zwrotu rs. 137,708 kop: 44½.

---

## Najpoddanniejsze Adresa.

*Od mieszkańców m. Ostrołęki.*

„Najjaśniejszy Monarcho,
Cesarzu Wszech Rosji i Królu Polski!

Zbieg nieszczęśliwych okoliczności obecnego czasu, wystawił nas jakobyśmy zapomnieli o wiernopoddańczych ku Waszej Cesarskiej Mości uczuciach. To podejrzenie o zupełnie nam obcych uczuciach, podało nam mieszkańcom miasta Ostrołęki śmiałość, do ułożenia tego listu, w celu oczyszczenia siebie od wszelkiego podejrzenia, i wyrazić uczucia wiernopoddańcze, napełniające każdego z nas. Gwałty powstania w kraju, pogrążyły nas w największą rozpacz. Polacy niezwróciwszy uwagi na nasze wewnętrzne przekonanie, groźbami śmierci zmusili nas zapomnieć o spokojnych czynnościach. Okropne tortury i męki gwałtownej śmierci, runęły na tych którzy się sprzeciwiali ich woli. Wiele rodzin pozbawionemi zostało ojców, i wiele dzieci musiało uledz straszliwym groźbom i gwałtom.

Wasza Cesarska Mości! wiele lat temu jak my się cieszymy, Waszej Cesarskiej Mości, pełnej chwały berłem, z życia odnowionego przez łaskę Waszej potęgi. Oby się ona podniosła. Jest powód nas podejrzywać, lecz Bóg widzi, jak serca nasze zalewają się krwią, na samą tylko myśl, że i my byli uczestnikami powstania, lecz teraz kiedy powstanie i terroryzm w kraju zostały zniszczone, a prawo i sprawiedliwość, weszły w swe granice, prosimy o przebaczenie, za to o co możemy być podejrzewani, i przynosimy niniejszem publicznie i uroczyście szczerą przysięgę, świętą jako ofiara całopalenia, na wieczną i niezachwianą przychylność ku Waszej Cesarskiej Mości, czyniąc co dzień modlitwy do Pana Boga o potężnem panowaniu Waszej Cesarskiej Mości.

Prosząc o przyjęcie naszego najwiernopoddańczego adresu zostajemy wiernymi poddanymi.

Waszej Cesarskiej Mości."

Ostrołęka dnia 15 (27) Stycznia 1864 r.

(Następuje 273 podpisów). (Dz: Pow:)

*Od mieszkańców m. Kuczborka, w powiecie Mławskim, gubernji Płockiej.*

„Najjaśniejszy Panie!

Widząc w jakie nieszczęśliwe położenie wciągnęło kraj nasz obecne powstanie, my mieszkańcy i obywatele miasta Kuczborka w powiecie Mławskim katolicy i starozakonni, objawiamy najuroczyściej nasze wierne poddaństwo i błagamy Cię Najdostojniejszy Monarcho nasz, o najłaskawsze przebaczenie mimowolnego obłąkania niektórych, dających się lekkomyślnie pociągnąć w występek, i o przyjęcie nas pod najmiłościwszą Swoją opiekę, my zaś starać się będziemy o ile to w naszej mocy wpłynąć na przytłumienie powstania, a tem samem przywrócić nasz kraj nieszczęśliwy do właściwego porządku.

Zostajemy na zawsze Waszej Cesarsko-Królewskiej Mości.

Wiernymi poddanymi."

w Kuczborku d. 10 (22) Stycznia 1864 r.

(Następuje 102 podpisów). (D. P.)

---

*Od mieszkańców gminy Przybyłkowo w powiecie Pułtuskim gubernji Płockiej.*

„Najjaśniejszy Cesarzu
i Królu Nasz!

Już to rok drugi okropne klęski i nieszczęścia przygniatają i niszczą nasz biedny kraj.

Do bolesnego stanu doprowadzeni zostaliśmy, wszelkie bowiem bezpieczeństwo osoby i majątku zginęło.

Pierwsze podstawy towarzystwa postradaliśmy, sposób utrzymania i zamożność kraju zniknęła.

My mieszkańcy gminy Przybyłkowo, zajęci jedynie pracą około roli, pilnując gospodarstwa, daliśmy dowody naszej przychylności, przez czas bowiem trwania tych wszystkich wypadków, unikaliśmy wszelkiego w nich uczestnictwa, a jeżeliśmy czem zbłądzili, to tylko pod naciskiem okoliczności — ale ufni w dobroć i łaski Twoje, udajem się do podnóżka Tronu Twego, Najjaśniejszy Panie, z prośbą o miłosierdzie nad biednym krajem naszym.

Wierno Poddani."

Dnia 25 Stycznia (6 Lutego) 1864 r.

(Następuje 563 podpisów). (Dz: P.)

---

*Magistrat Miasta Stołecznego Warszawy.* — Podaje do wiadomości Program do Konkursu Architektonicznego odbudowy Ratusza w mieście Warszawie.

Z powodu pogorzeli Ratusza w roku zeszłym, JWny Namiestnik Królestwa zważywszy, że poprzednio istniejący gmach przy wzmagającej się ludności miasta i coraz obszerniejszej jego Administracji, nie odpowiadał teraźniejszym potrzebom, rozkazać raczył, nabyć przyległą Nieruchomość Łagiewnickich, Nr 463 dla powiększenia teritorjum, i ogłosić Konkurs dla Budowniczych krajowych do skreślenia odpowiedniego projektu. Przytem życzeniem jest JWgo Namiestnika, aby posesja zwana pałacem Blanka, przytykająca do gmachu Ratusza, odpowiednio do całości, także przebudowaną była.

Warunki Konkursu są następujące:

1) Budowle mają być rozlokowane według sytuacyjnego planu, który zgłaszającym się Budowniczym bezpłatnie wydawanym będzie w Sekcji Inżynierskiej Magistratu.

2) Rozkład i fasada spalonego gmachu Ratusza, w tejże Sekcji Inżynierskiej codziennie przejrzanemi być mogą, i zdejmowanie kopji z takowych wzbranianem nie będzie.

3) Mury głównego gmachu dawnego Ratusza, o ile można spożytkowane być winny, zastosowanie zaś stylu do całego projektu pozostawia się konkurującym: nadmieniając wszakże, aby w całej Konstrukcji mieli na widoku powagę stylu, odpowiednią przeznaczeniu gmachu.

4) Piwnice mają być sklepione, Sklepy od frontu w części nowej Ratusza, oraz kontuary, archiwa, korytarze, kassy, lombard, i antresole mają być sklepione, a schody ogniotrwałe zelazne lub podsklepiane. Wiązanie dachowe nad gmachami głównemi żelazne, nad innemi drewniane, pokryte blachą żelazną lub szyfrem, dachy porozdzielane brandmurami. Wieża straży ogniowej jak również i belweder nad gmachem frontowym mają być murowane.

5) Projekta budowlane powinny się składać z planty każdego piętra, przecięcia poprzecznego i podłużnego.

6) Do plant użytą ma być podziałka w stopach angielskich lub rossyjskich, tak, iż 20 stóp na papierze będzie równe 1mu calowi, do elewacji 10 stóp równe jednemu calowi, do detalów 5 stóp równe jednemu calowi. Plany mają mieć odpowiednie obok rysunków objaśnienia. Anszlag sporządzony ogółowo, obliczając kubiczność całej budowli, począwszy od spodu fundamentów aż do wierzchu gzemsu, i nadając cenę jednej stopie kubicznej w budowlach nowych ważniejszych w znacznej części sklepionych, po kop: 25, w budowlach podrzędnych po kop: 18 w restauracji głównego gmachu dawnego Ratusza, po kop: 20.

Prace konkursowe opieczętowane muszą być najpóźniej

na d. 19 Kwietnia (1 Maja) 1864 roku przed godziną 12tą w południe do Dziennika Głównego Magistratu złożone, a pocztą przesyłane mają być frankowanemi. W dowód odbioru pokwitowania udzielane zostaną.

Wszelkie spóźnione posyłki przyjmowane nie będą. Każdy projekt ma być oznaczonym epigrafem (motto) i w opieczętowanej kopercie, nazwisko i adres wymienione.

Gdyby któremu Architektowi przyszła myśl narysować projekt w dwóch alternatywach, każda z nich osobnym epigrafem opatrzoną być powinna.

Nadesłane plany będą wystawione do przejrzenia dla Budowniczych i Inżynierów przez trzy dni w sali posiedzeń Magistratu miasta Warszawy w gmachu Namiestnikowskim. Następnie wszystkie prace konkursowe przedstawione będą pod przewodnictwem Prezydenta miasta Komitetowi, złożonemu z Budowniczych i Inżynierów, który przyjmie na siebie obowiązek urzędowego ocenienia planów.

Po sumiennem, dokładnem i bezstronnem zbadaniu projektów, Komitet wybierze trzy projekta zasługujące na premja, jako najwięcej odpowiadające wymaganiom programu, tak pod względem rozkładu dobrego, jak i pod względem artystycznym i technicznym, również oznaczy trzy plany, których zalety nie mogą pozostać bez uznania. Prace takowe przez Prezydenta miasta przedstawione zostaną JWmu Namiestnikowi Królestwa dla wyjednania sankcji NAJJAŚNIEJSZEGO PANA, wybór ogłoszonym będzie w pismach publicznych, zaś autorom projektów uznanych, jako zasługujące na premja, Magistrat miasta wypłaci po zatwierdzeniu przez Najwyższą Władzę:

tytułem 1° premjum rs. 1,000,
„ 2° „ „ 750,
„ 3° „ „ 500.

Trzy powyżej wybrane projekta zostaną własnością Magistratu, który może z nich użytkować w całości lub częściowo. Projekta pozostałe oddanemi będą autorom za zwrotem pokwitowań. Wykonanie budowli pod Dyrekcją oddzielnego Komitetu, Prezesem którego będzie Prezydent miasta, powierzonem zostanie Budowniczemu otrzymującemu pierwsze premjum, za wynagrodzeniem 5% od kosztu wykonanych robót. Wypracowanie planów konstrukcyjnych, anszlagów detalicznych i dodawanie Konduktorów technicznych, należeć będzie do Budowniczego kierującego robotami.

Szczegóły dotyczące lokalności na pomieszczenie biur Magistratu z Kassami i apartamentem, mającym służyć do solennych przyjęć miejskich i wystawy przemysłu krajowego, na pomieszczenie Zarządu Ober-Policmajstra z koszarami milicji i aresztem, Straży pożarnej z wieżą i Zarządem Żandarmerji, są następujące:

1) W głównym korpusie i przyległych do niego pawilonach otaczających pryncypalny dziedziniec mają się mieścić apartamenta obszerne przynajmniej na 2,000 osób dla uroczystych przyjęć. Mieszkanie Prezydenta, Biura Magistratu, Kassy i Lombard.

2) W posesji po Łagiewnickich ma być pomieszczony Zarząd Ober-Policmajstra z mieszkaniem tegoż, i koszary dla służby policyjnej, jak również część budowy ma być użytą na sklepy kupieckie i pomieszkanie dla kupców.

3) Za głównym dziedzińcem biura Policji i koszarami ma się mieścić areszt policyjny.

4) Za Magistratem znajdować się ma Straż Ogniowa.

5) Między Strażą Ogniową, a posesją Blanka dziedziniec i zabudowania gospodarskie Magistratu.

6) Posesja zwana Blanka ma być urządzona dla Zarządu Żandarmerji i na mieszkanie dla Naczelnika takowej.

Szczegóły rozkładów i potrzeb lokalności złożone są do przejrzenia w biurze Magistratu.— P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu Jenerał-Major *Witkowski*. — Za Naczelnika Kancelarji, *Baudouin*. (D. P.)

---

*Dozór Bożniczy Okręgów Warszawskich w Warszawie.*—Podaje do wiadomości, iż w ciągu Stycznia r. b. wpłynęło do kassy Dozoru Bożniczego, tytułem ofiar dobrowolnych: od PP. SSrów *Librowicz* rs. 50, Józefa *Weinberg* kop: 41, Bejli *Wolf* kop: 69, Chany *Czemiernik* kop: 9, Jakóba *Hantower* rs. 25, Wolfa *Siebenberg* kop: 9, Izraela *Fels* kop: 9, Kopla *Borman* kop: 9, Zelmana *Cweikoff* kop: 41, Berka *Gutgold* kop: 41, Arona *Rothman* rs. 3, Symchy Ejzyka *Policzek* rs. 21, Arona *Weiss* rs. 1 kop: 50, Izraela *Gesundheit* rs. 2 kop: 91; ogółem wpłynęło rs. 105 kop: 69, prócz innych stałych ofiar i składek perjodycznych, na cele dobroczynne wnoszonych. W tymże terminie udzielono wsparcia pieniężne, tak z wpływu powyższych ofiar, jako też z innych funduszów złożonych już Magistratowi wykazów: a) Biednym i podupadłym w liczbie osób 49 rs. 113 kop: 50; b) Chorym za obrębem Szpitala osób 28 rs. 27 kop: 90; c) Położnicom za obrębem Szpitala, osob 20 rs. 21 kop: 30; d) Mamkom za karmienie dzieci, osób 8 rs. 9 kop: 60. razem wspierano osób w liczbie 105 rs. 172 kop: 30; Prezydujący, Nathan *Winawer*.—Sekr: M. *Foull*.

---

W Köthen w domu gry miał miejsce szczególny wypadek. Pewien jegomość stawił na kartę kilka sztuk złota, i wygrawszy milcząc nie ściągał ich wcale. Karta kilka razy z rzędu wygrała, a stawka tym sposobem ciągle zdwajana, urosła już w kupę złota. Widząc to bankier, w obawie widać upartego szczęścia ponitera, zapytuje się go, czy trzyma dalej, ten nie odpowiada, i na powtarzane zapytania milczy; gdy tym sposobem gra wstrzymaną została, i obecni szemrzeć poczęli, jeden z obecnych pochwycił milczącego gracza za rękę, lecz ta zimna była jak lód, gracz był nieżywy. Zwłoki jego wyniesiono zaraz z sali, a bankier zgarnął złoto do siebie, twierdząc, że gdy gra zasadza się na dobrowolnem zobowiązaniu obu stron i może mieć miejsce tylko między żyjącemi, wygrana zatem do zmarłego należyć nie może. Spadkobiercy wszelako nieboszczyka z przeciwną wystąpili zasadą, utrzymując, że gdy ich spadkodawca żywym stanął do gry, i takową za życia prowadził, a niewiadomo kiedy śmierć go zaskoczyła, czy przed zaciągnięciem talji i wygraną jego kartą, czy po; wątpliwość ta na jego a raczej na spadkobierców korzyść tłomaczoną być winna, i zażądali przez pozew zwrotu wygranej. Sąd w Köthen rozpoznawać będzie tę sprawę.

Wedle obliczeń statystycznych, jest we Francji 3,145,000 koni, w liczbie tej wałachów i ogierów 1,200,000, klaczy 1,300,000, i 645,000 źrebiąt, nie mających roku. W rolnictwie i w hodowli liczą półtora miljona koni, armja w stanie pokoju potrzebuje 83,500 koni, reszta przypada na użytek powszechny. Statystyki te wykazują że w przecięciu płacono za konia 150 franków, obecnie liczy się po fr: 200. Summa więc ogólna bogactwa Francuzkiego w koniach wynosi 629 miljonów fr:; koń dla kirassjera płaci się 800 fr: dla dragona i artylerji 650 fr: a dla huzara, sapera i do pociągu po 550 fr:. Koń dla Oficera kosztuje mniej więcej fr: 900, do stopnia Kapitana, każdy Oficer dostaje skarbowego konia. W ogólności konie w armji francuzkiej są małe, a chociaż na pozór źle wyglądają, są jednak wytrwałe. Konie stu gwardzistów są rosłe i bardzo piękne; obok tego znajduje się we Francji 330,000 mułów i 400,000 osłów; najwięcej oślic chowają po miastach, a to z powodu mleka używanego w chorobach.

W Paryżu w tych dniach zmarł Józef *Zalewski*, w wieku lat 70.

Na kolei żelaznej północnej pomiędzy Napajedl i Hulein, skutkiem powodzi zepsuł się most, przez co transport towarów do Wiednia, na kilka dni przerwany.

W Poznaniu 18 b. m., odbyło się walne zebranie Towarzystwa Pomocy Naukowej dla młodzieży z W. X. Poznańskiego, imienia Karola *Marcinkowskiego*.

Na korzyść dotkniętych nędzą i głodem w Węgrzech z powodu nieurodzaju, urządzono niedawno temu bazar w Peszcie, gdzie najznakomitsze niewiasty zajmowały się sprzedażą różnych przedmiotów. Magnaci Węgierscy spieszyli ochoczo z pomocą, a charakterystycznem jest następujce zdarzenie: Pan A. przystąpił do stolika Hr: Z. i zapytał, czy można u niej co kupić. Wszystko co Pan zechcesz, odpowiedziała Hrabina. A więc ja proszę o całus Pani. Wiele kosztuje? Tysiąc reńskich, odpowiedziała zacna Węgierka. Zgoda, rzekł Pan A. i położył 1,000 reńskich (złp. 4,000), a szlachetna niewiasta obdarzyła go całusem, gdyż chodziło tu o nasycenie wielu zgłodniałych ziomków.

P. *Rychter*, Artysta dramatyczny tutejszy, który występując we Lwowie na tamtejszej scenie kilka wieczorów uprzyjemnił, ma obecnie wziąść udział w kilku przedstawieniach na scenie Krakowskiej.

W drugiej połowie z. m. ustała zaraza bydła w Lwowskim okręgu administracyjnym w 16 miejscach; pozostało jeszcze 68 miejsc dotkniętych tą zarazą.

---

Ś. p. Teodor *Blum*, Obywatel, w wieku lat 70, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj przeniósł się do wieczności. Pozostała Wdowa wraz z Dziećmi i Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na exportację zwłok, jutro o godz: 2ej po południu, z domu N° 527 przy ulicy Podwal, na cmentarz Powązkowski, a następnie na Nabożeństwo żałobne we Środę o godz: 10tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów* odbyć się mające.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. R. rs. 1 na zasilenie funduszów Towarzystwa Dobroczynności w Warszawie.— Od J. C. kop: 50 dla *Wolańskiej*, wdowy po Lekarzu, przy ulicy Furmańskiej, w domu Wgo *Laskowskiego* zamieszkałej, ciężką chorobą złożonej i w ostatniej nędzy zostającej. Polecamy ją sercom litościwym w imię najpiękniejszej CHRYSTUSOWEJ Nauki o miłości bliźniego.

Dziś o godzinie 6 minut 25 wieczór przypada *pełnia*, a z nią ma nastąpić śnieg przy trwaniu mrozu.

Kompozytor R. *Zientarski*, ukończywszy swoją Wielką Mszę Pontifikalną, na całą Orkiestrę i Chóry, rozpoczął obecnie pracować nad napisaniem Opery trzyaktowej, pod tyt: *Jurata, Królowa Bałtyku*.

---

# Wiadomości Zagraniczne.

AMERYKA. *New-York, 6go Lutego*.— Skonfederowani po walce 6cio-godzinnej, zostali wyparci z Moorfield w wschodniej Wirginji i są ścigani przez związkowych pod rozkazami *Kellyego*. Również i sąsiedni Petersburg musieli oni opuścić. (Schl: Ztg).

ANGLJA. *Londyn, 17go Lutego*.— Z Sztokholmu urzędownie donoszą, że Szwecja nie popiera bynajmniej propozycji zawieszenia broni, i że nie zaleca cofnięcia ustawy Listopadowej. — Budżet floty angielskiej na r. 1864 i 1865, obliczony został na 10,432,610 fst:, a zatem o 303,422 fst: mniej jak na rok poprzedzający.— Dla ulżenia nędzy w okręgach fabrycznych dotychczas złożono 1,485,833 fst. Oprócz powyższej sumy, w gotowiznie nadesłano także znaczne wsparcie do Lancaschire w artykułach żywności, ubiorach i t. p.— (St: Anz:).

Celem niesienia pomocy rannym w Szleswigu, przybyły tamże Protestanckie Dyakonissy i Katolickie Siostry Miłosierdzia. W obec nieszczęścia i cierpień bliźnich, jedną myślą miłości Chrześcjańskiej, ożywione zacne niewiasty obu wyznań, zespalają się w dobrych uczynkach, i zapominają o rozterkach Religijnych. Tymczasem w arcyucywilizowanej W. Brytanji w stolicy Katolickiej Irlandji w Dublinie, odmówiono wejścia do Szpitala Katolickiemu Kapłanowi dla udzielenia pomocy Religijnej Irlandczykowi, któremu nogę amputować miano. Zgodzono się zaledwie, żeby chorego wynieść na krześle przed bramę, gdzie wśród zimnej nocy na ulicy miał przystępować do ŚŚ. SAKRAMENTÓW. Ktoś dopiero z sąsiadów oburzony tym barbarzyństwem, zaprosił Xiędza i chorego do swojego mieszkania. Przeciwny znowu objaw, wysokiej tolerancji miał miejsce w tych dniach w Bordeaux, gdzie na pogrzebie miejscowego wielkiego Rabina, oprócz wszystkich władz, (z których Prefekt trzymał jeden z sznurów od baldakinu nad karawanem), znajdowali się duchowni Protestanccy, oraz powóz Arcy-Biskupa Kardynała *Donnet*. W skutek rozkazu tegoż Kardynała, podczas pochodu żałobnego, we wszystkich Kościołach Katolickich odzywały się dzwony.

AZJA. — *Times* ogłasza korrespondencję z Kalkuty datowaną 9 Stycznia, z której ważniejsze ustępy podajemy: Nowy Gubernator Sir John *Lawrence*, za przybyciem do Indji zastanie wojnę na granicy północnej ukończoną. Plemie *Boiners*, niedawno należące do naszych najzaciętszych i najniebezpieczniejszych przyjacioł, nietylko zaniechało dalszej walki, ale nawet dostarczyło nam kontyngens 2,000 ludzi, dla zaatakowania Mulkah, silnie ufortyfikowanej miejscowości, do której cofnęły się zbuntowane plemiona, po pobiciu ich pod Sittana. Przy niepomyślnem pokuszeniu wyparcia Jenerała *Chamberlains* z wąwozu *Umbeyla*, nieprzyjaciel stracił już do 3,000 ludzi, a skoro Boneirsy zaczęli walczyć po naszej stronie, zupełnie mu odpadła odwaga. W kilka dni po Bożem Narodzeniu Mulkah zostało przez wojska *Chamberlaina* zdobyte i zniszczone. Liczba poległych w ciągu całej kampanji nie da się jeszcze oznaczyć, ale koszta wojenne dojdą najmniej do miljona funtów szter:. (St: Anz:).

FRANCJA. *Paryż 16go Lutego*.— Izba oskarżeń sądu paryzkiego uchwaliła wczoraj, iż *Mazzini*, *Greco*, *Imperatori*, *Trabucco* i *Saglioni*, mają być stawieni 25go b. m. przed sądem przysięgłych Sekwany, jako obwinieni o spisek. Proces zapewne będzie się toczył dość długo, gdyż żaden z oskarżonych nie mówi po francuzku. Przeciw *Mazziniemu* ma zapaść wyrok zaocznie.— *Courrier de la Moselle*, zaprzecza doniesieniu dziennika *Echo du Luxembourg*, jakoby twierdza pograniczna Longwy, miała być uzbrojoną i opatrzoną w wzmocnioną załogę. Tak w Metz jak w całym okręgu Moselli, nie widać żadnych oznak koncentra-

wojsk.— Z Mexyku donoszą, ze przy napadzie bandy z 300 gerylasów złożonej na pocztę pod Soledad, polegli nietylko 10 jeźdźców stanowiących eskortę, ale i wszyscy podróżni. Między zabitymi, znajduje się także pewien Oficer pruski, który odbywał kampanję dla kształcenia się w sztuce wojennej, i wracał właśnie do Europy.— Słychać, że wczoraj odbyła się w Tuilerjach rada Ministrów, mająca na celu odpowiedź specjalną na żądanie interwencji zbrojnej, doręczone zeszłej Soboty przez Posła Duńskiego Hr: *Moltke*. Prawdopodobniej jednak nota Hr: *Moltke*, nie domagała się interwencji, ale przypominała tylko warunki traktatu z 28 Lipca 1720 r. zawartego pod gwarancją Francji i Anglji. Traktatem tym, jak wiadomo, mocarstwa pomienione, w zamian za utracone przez Danję wyspę Rügen, Stralsund i inne miasta Pomeranji, poręczały temu Państwu niepodzielne posiadanie Szleswigu.— Od kilku dni krąży wieść, że *Monitor* wkrótce ogłosi manifest dotyczący kwestji duńskiej. Wieść to jednak mylna, i co najwięcej to dziennik urzędowy będzie tylko więcej szczegółowo donosił o wypadkach wojennych. Również wątpliwą jest pogłoska o wysłaniu P. *Toulongeon* z missją do Kopenhagi. (In: Bel:).

HISZPANJA.— Z Tolozy pod datą 11 b. m. donoszą, że przekopanie Pyreneów jest faktem dokonanym. Dnia pomienionego padła pod ciosami robotników ostatnia skała w wielkim tunelu Oazurga. Roboty skończone być mają zupełnie na 15 Lipca. (Sch: Ztg).

PRUSY. *Berlin, 17go Lutego.— Staatsanzeiger* zaprzecza wieści o sprzedaży kolei wschodniej. Tenże dziennik pisze co następuje: Podług doniesienia Feldmarszałka *Wrangel*, kwatera główna znajdowała się 16go b. m. w Flensburgu. Od armji nie ma nic nowego. Jeńcy duńscy opowiadają, że pierwsza, druga i część trzeciej dywizji duńskiej stoją na Alsen, 6 zaś bataljonów w szańcach Düppel. Dwa duńskie bataljony znajdują się podobno w Fridericji, a dwa pułki jeszcze miały tam odpłynąć. Dywizja gwardji pruskiej, koncentruje się 17go pod Christiansfeld, Austrjacy zaś posunęli się ku Hadersleben, Zegerup i Marstrup. Korpus armji pruskiej prowadzi dalej swe operacje przeciw szańcom Düppel. Kwatera głównej komendy znajduje się dziś w Christiansfeld. (St. Anz:).

## Ostatnie Wiadomości.

Ważną jest wiadomość z Wiednia, z 19go b. m., iż dla obrony marynarki handlowej zagrożonej przez statki duńskie na Adrjatyku, oraz wodach Lewontu i srodziemnych, równie jak po za Gibraltarem aż do kanału, wyruszyła już po części eskadra złożona z 12tu statków austrjackich. — Z Kopenhagi 18go donoszą, że Prusacy urządzili na Eckersund most, i zajęli półwysep Broaker. Wysłano tam z Sonderburga duńską baterję pływającą, ale ta, przynajmniej jak zapewniają raporta pruskie, nie zdołała zniszczyć mostu, i po godzinnej walce artyleryjskiej cofnęła się. Ogień ze strony pruskiej utrzymywały baterje pod Hollins i Rinkenis urządzone. Pod Düppel 18go miała już miejsce utarczka. Brygada Roeder podczas rekonesansu natrafiła na Duńczyków, których wparła do oszańcowanego posterunku, zabrawszy im poprzednio kilkudziesięciu jeńców. Również i w pobliżu granicy Jutlandzkiej zaszła potyczka tego samego dnia, między przednią strażą pruską a jazdą duńską.

Fryderycja zajęta jest przez dość silny oddział piechoty i artylerji duńskiej, a kommunikację z wyspą Alsen utrzymują parostatki.— Podług zapewnień Oficerów Pruskich, Feldmarszałek *Wrangel*, przesłał Danji ultimatum z wezwaniem do opuszczenia, w krótkim terminie, Düppel i wyspy Alsen, i zagrożeniem, iż w razie odmowy, wkroczy do Jutlandji. — Kommissarze cywilni Austrjacki Hr: *Revertera* i Pruski *Zeidlitz*, objęli najwyższą władzę administracyjną w Xięztwach.— *Morning-Post* oddaje pochwały Duńczykom, za odrzucenie propozycji zawieszenia broni, gdy ci ze swej strony utrzymują, iż nieczyniono im takiej propozycji. W ogóle nadzieje przyjaciół Danji, polegają na obronie szańców Düppelskich.

Konferencje Würsburgskie rozpoczęte d. 18 b. m. zamknięto d. 19go. — Austrjacki Minister wojny Hr: *Degenfeldt*, został uwolniony na własne żądanie od obowiązków, a w jego miejsce mianowany FMP. *Frank*.

Wiadomości z Hamburga, dochodzą do 20go Lutego. Rekonesans wykonany przeciw szańcom Düppelskim 18go, był dość pomyślny. Prusacy zajęli Nübbel. 19go było spokojnie pod Düppel. Duńczycy cofnęli się z Kolding. Pod Gudsoe na drodze z Kolding do Fryderycji, miała miejsce utarczka, ale bez żadnego rezultatu. Statki duńskie, stojące w portach Holsztyńskich, zostały zasekwestrowane z polecenia Kommissarzy Cywilnych. Syndynk Hamburgski, objął również Zarząd tamecznej Kassy Pocztowej Duńskiej.

W Izbie niższej Angielskiej, na posiedzeniu dnia 19 b. m., Lord *Palmerston* interpelowany przez P. *Newdegate*, oświadczył: dotychczas brak autentycznych wiadomości co do zamiaru Niemiec wkroczenia do Jutlandji; napaść podobna pogorszyłaby dotychczasowe kroki. Rząd musi odmówić objaśnień względem swojej polityki w obec takich ewentualności. Tegoż dnia na interpelację P. *Beaumort*, *Layard* odpowiedział: że rząd nie otrzymał żadnych zawiadomień w przedmiocie uznania Cesarstwa Mexykańskiego. Dotychczas Gabinet Angielski uchylał się od wszelkiego objawienia zdania w tej kwestji.— Podług depesz z Vera-Cruz 21go z. m. datowanych, wielu Jenerałów, Minister Skarbu *Juareza* oraz wielu urzędników, oświadczyło się za Francuzami.—Z New-York pod datą 10 Lutego piszą, iż w Richmond aresztowano pewnego Niemca, jako naczelnika spisku mającego na celu zamordowanie Prezydenta *Davis*.— Na południowym brzegu Rapidanu, *Meade* i *Lee* stoczyli potyczkę. Związkowi stracili w niej do 300 ludzi.

Telegram z Kopenhagi, z d. 19 b. m. zapewnia, że wojska niemieckie w znacznej sile przekroczyły już granicę jutlandzką, między Paaby i Gistrup. — Król Belgów ma w pierwszych dniach Marca, jechać do Anglji. Polityka jest obca tej podróży. Gabinet belgijski postanowił zwołać Izby na 1 Marca.— *Staatsanzeiger* Pruski z 20go nie donosi sam o wkroczeniu do Jutlandji, ale przedrukowywa depeszę w tym przedmiocie.— *Kreuzztg* sądzi, że wojska weszły tylko na territorjum sporne, a koresp: *Zeidlera*, iż przeszły granicę jedynie w zapale walki.— *Nordd Allg: Ztg* mniema, że ponieważ sprzymierzeni są w wojnie z Danją, a zatem mogą przekraczać granice. (Nord).

**DU BARRY, ŚRODEK ZARADCZY.** — Poczytywalibyśmy sobie za uchybienie względem Publiczności, gdybyśmy od czasu do czasu nie zwracali jej uwagi na liczne przykłady skutecznego działania Revalesciery, tego przewybornego środka, przeciw tak uporczywym i niedającym się wykorzenić zwykłemi lekarstwami, a zarazem bolesnym i niebezpiecznym chorobom, jak: utrudnione trawienie i nadwerężenie funkcji żywotnych, zatwardzenie, ostrość krwi, kurcze, spazmy, dyarje, drażliwość nerwów, cierpienia wątroby i nerek, bladaczka, bicie serca, nerwowe bóle głowy, głuchota, szum w głowie i w uszach, zawrót, kolki między łopatkami i w innych częściach ciała, chroniczne zapalenia, cierpienia żołądka, wysypki skórne, febra, skrofuły, zepsucie soków, brak krwi, suchoty, wyniszczenie, puchlina, reumatyzm, pedogra, influenca, gryppa, nudności i wymioty, nawet w ciąży, po jedzeniu, lub na morzu, upadek sił, splin, kaszel, astma, ból piersi, osłabienie ogólne, bezsenność, niespokojność, hysterje, drżenie, wstręt do towarzystwa lub poważnego zajęcia, brak pamięci, uderzenie do głowy, melancholje i t. p. 60,000 kuracji rocznie.— Ten doskonały środek pożywny i lekarski, sprzedaje się w puszkach blaszanych, cechą Barry du Barry, oraz sposobem użycia opatrzonych, po cenie $^1/_4$ kil: 2 fr: 25 c.; $^1/_2$ kil: 4 fr:; 1 kil: 7 fr:; 6 kil: 32 fr:; 12 kil: 60 fr:; w Składach Barry du Barry et Comp:, Ner 77, Regent-Strett w Londynie, 36 Place Vendome w Paryżu, 12 rue l'Empereur w Bruxelli, 2 via Oporto w Turynie, u Tegelston-Thornlej 15 na Bolszoj Morskoj w St Petersburgu, w Tyflisie u Regnier, i w Krakowie u Molendzińskiego. (3)

### Przyjechali do Warszawy.

Antoszewski Felix Ob: z Sierakówka nr 625; Bogusławski Józef Ob: z Siennicy nr 556; Zabłoccy Cyprjan Sędzia Pokoju i Karol Ob: z Rybna nr 584.

**Wyjechali:** Burzyński Antoni Ob: do Osin, Czarnocki Ludgard Ob: do Przęsławic; Wojciechowski Antoni Ob: do Brześcia-Litewskiego.

**Przyjechali koleją żelazną:** Rejchard Adolf Kup: z Wrocławia nr 601; Zastyrzec Józef Kurjer ze Lwowa nr 1574.

**Wyjechali koleją żelazną:** Chachamowicz Juljusz Kup: do Torunia; Stefanides Roman Komis: Handlu do Krakowa.

## DONIESIENIA.

**Komisarz Administracyjny Cyrkułu 7 i 8 Miasta Stołecznego Warszawy.** — W wykonaniu polecenia Magistratu Miasta Stołecznego Warszawy z d. 4 (16) Lutego r. b., opartego na decyzji Władzy Wyższej, podaje do wiadomości powszechnej, iż w dniu 24 b. m. i r., to jest w przyszłą Środę, w domu pod Nr 994 przy ulicy Krochmalnej, począwszy od godziny 10ej z rana, rozpocznie się sprzedaż przez publiczną licytację Aparatu Kadzi, Oxeftów, Beczek, Mebli, Wind różnego rodzaju, Wódek różnego gatunku, Octu, Narzędzi Stolarskich, Wina Jabłecznika, Bali dębowych, różnego rodzaju Żelaztwa i t. p. przedmiotów, za gotowe zaraz płacić się mające pieniądze. Licytacja ta trwać będzie codziennie wyjąwszy Świąt, aż do ukończenia zupełnej sprzedarzy. (Dz: Pow:).

**RZĄDCA POLAK**, Katolik, Żonaty, uzdolniony teoretycznie i praktycznie dość długą praktyką, w Gospodarstwach wzorowo-postępowych, posiadający na to chlubne dowody, życzy sobie przyjąć obowiązki zarządu gospodarstwem tu w Królestwie — zaraz lub od Śgo Jana.— Wiadomość u Rządcy domu w Zajeździe Dziekanka, na tejże ulicy, przy Kościele Karmelitów.

**Dwa MAGLE Wiedeńskie,**
w dobrym stanie, są do sprzedania w każdym czasie. Wiadomość powziąść można przy ulicy Niecałej pod Nrem 614 lit: G, u Właścicielki.

Nakładem Xięgarni i Sładu nót Józefa Kaufman, wyszedł śpiew pod tytułem:

**Czyjaż wina**

zaczynający się od słów:

Tak mnie matka ciągle łaje
Napomnienia ostre daje.

Wiersz A. P., muzyka Fr: Chopina, podłożona przez E. Kania. Cena Złp. $2^1/_2$.

Do Wynajęcia każdego czasu lub od *Wielkiej-Nocy*, przy ulicy Elektoralnej, niedochodząc Kościoła *Sgo Karola* pod Nr 758, **MIESZKANIA**: 6 Pokoi na 2m piętrze za Zł: 2,500 rocznie; 4 Pokoje na 3m piętrze za Zł: 1,500; 3 Pokoje z Kuchnią i Przedpokojem w oficynie na 2m za Zło: 1,200; 3 Pokoje na Parterze Zł: 1,000; 2 Pokoje z Kuchnią, Przedpokojem, za Zł: 1,000. Wiadomość u Stróża.

W Nr 38 Kurjera Warszawskiego doniesionem było: jakoby do mojej Fabryki Tektur pod Nr 91 na Pradze exystującej, potrzebną była pożyczka od 3ch do 4ch tysięcy złotych. Oświadczam więc niniejszem, iż nikogo do tego nie upoważniłem, i że żadne długi na rachunek Fabryki, zaciągane przez obce osoby być nie mogą, i li tylko ja i Pan Reichert za wspólnym porozumieniem się (nie inaczej), jesteśmy pełnomocni do działania. Wszelkie więc układy pojedyncze są nieważne, i ja za nich nie odpowiadam. Fabryka ta z powodu innych ważnych zatrudnień, jest do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami. Wiadomość na miejscu w Fabrycce, albo też przy ulicy Chmielnej Nr 1526, dom W. Jundziłła, na 1m piętrze, w oficynie po lewej stronie.— **H. G. Kermen.**

Z powodu wyjazdu do wynajęcia w każdym czasie, pod Nr 1582 Lit: L, przy rogu ulic Jerozolimskiej i Kruczej, **Dwa Lokale,** po cztery Pokoje, Przedpokoju i Kuchni, za cenę przystępną. Wiadomość u Odźwiernego.

Skład Materjałów Pismiennych i Rysunkowych **HAKOLA BERNSTEJNA**, przy ul: Miodowej wprost Kościoła OO. Kapucynów, otrzymał praktyczny Papier Listowy, pod nazwą **Discreet-Paper**, który złączony z kopertą, składa się, bez pomocy laku, bardzo dokładnie, sprzedaje się na libry i pudełka. W tymże Składzie przyjmują się obstalunki na znany ze swej dobroci Papier Listowy, **100 arkuszy** z dodaniem **50 kopert** Paryzkich, biały za Złp. 2 gr: 20; tyleż biały i kolorowy w lepszym gatunku, za Złp. 3 gr: 10; tyleż żeberkowy biały i kolorowy w kratki, za Złp. 4. Litery odbijają się bezpłatnie. — Tamże znajduje się znaczny wybór **Xiążek** do **Nabożeństwa** w rozlicznych oprawach.

**MAGLE: Angielski i Wiedeński,**
w dobrym stanie, mało co używane, są do sprzedania pod Nrem 1103, przy ulicy Grzybów. Wiadomość w tychże Maglach.

**Do sprzedania: DEWIZKA** złota, nowa, (kosztowała Rs. 27), z kluczykiem takimże za Rs. 19. — 4 Litografje w wielkim formacie z oprawą, treści: Bolesław młody, Habdank Skarbek, Obrona Trembowli, Powrót po napadzie Tatarów, za Rs. 16. — Lampa mosiężna z umbrelką za Rs. 2. — Lichtarze szklanne (do fortepjanu) za Rs. 2 k. 25.— Tacka blaszana biała lakierowana z obwódką mosiężną za Rs. 1 k. 25; a to na Nowym-Świecie Nr 1314, na 3 piętrze, Nr 5 mieszkania. — Tamże wiadomość o poszukującym miejsca zdolnym **Fotografie.**

**PANNA** uzdatniona do wszystkich robót domowych, gospodarskich, jak również do Szycia Bielizny i t. d., życzyłaby przyjąć obowiązki, w jakim porządnym domu tak w Warszawie, jakoteż i na Prowincji. Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 729, Stróż wskaże.

## FABRYKA MACHIN
### B. ZAKRZEWSKIEGO
**w Warszawie,**

w dawnem Laboratorjum Wojskowem, między rogatkami Wolską i Powązkowską, ulica Okopowa Nr 2492 lit: C.

Z nadchodzącą porą wiosenną poleca narzędzia do uprawy roli, **Pługi**, **Drapacze**, **Brony**, **Noże** do nowin, **Głębosze** czyli Pługi podskibowe; oraz **Siewniki** Robilarda, Siewniki ręczne do koniczyny, **Obsypniki** i **Pielniki** w kilku rodzajach, **Grabie** Hovarda. — Posiada znaczny zapas **Młocarń** różnych gatunków i wymiarów z dolnymi i górnymi Manežami; **Wialń** i **Młynków** do czyszczenia zboża; **Wag** dziesiętnych znanych ze swej użyteczności, od najmniejszych do wielkich, służących do ważenia bydła, wozów wraz z ładunkami.—Oprócz **Żarn** zastosowanych do górnych maneży, wyrabia i **żarna** na mniejsze gospodarstwa, do maneży dolnych żelaznych; **Sikawki** pożarne; **Pompy** wodne żelazne; **Walce** do suchego i zielonego słodu; **Walce** do krochmalu; **Sieczkarnie**, **Szarpacze**, **Szatkownice** i wiele innych mających związek z przemysłem rolniczym. UWAGA. Przyjmuje zamówienia tak za gotowiznę, jako też przez pośrednictwo Banku Polskiego i kredyt do wysokości możliwej, na lat kilka otworzonym być może. W tym celu Fabryka przyjmuje na siebie ułatwienie, potrzeba tylko nadesłać świadectwo Naczelnika Powiatu, który jest zaopatrzony w odpowiednie do tego szemata. — Cenniki Machin na żądanie Obywateli przesyła.

**DO GŁÓWNEGO SKŁADU**

## KAWIORU

przy ulicy Senatorskiej w domu Wgo Piotrowskiego, pod Nr 496 nadszedł ostatni transport **KAWIORU** świeżego Astrachańskiego, mało solonego; **Groszku** zielonego; **Karuku** rybiego; **Sardeli** marynowanych w słoikach; **Minogów** Elbląskich i Rygskich; **Sielaw** Augustowskich.

**M. ŻYŻYN.**

**LOKAL** na 1szem piętrze, składający się z Salonu z balkonem, pięciu Pokoi, Przedpokoju, Kuchni angielskiej, zupełnie odnowione, z własnym wchodem i Górą własną, Stajnią obszerną i Wozownią na trzy powozy, do najęcia od 1go Kwietnia, za umiarkowaną cenę, przy ulicy Smolnej pod Nr 1286 lit: C, w bliskości Nowego-Świata, idąc drogą Jerozolimską, po prawej ręce za ogrodem Najwyższej Izby Obrachunkowej, jak karta tamże na rogu wskaże. — Tamże **Klacz** gniada, rassowa, rosła, zupełnie pod wierzch ujeżdżona, lat 6, zdatna i do zaprzęgu, wraz z Wolancikiem i zaprzęgiem kompletnym do sprzedania.

## Drzewo Brzozowe zupełnie suche, prosto z lasu,

w szczapach przyzwoitej grubości, w sążniach trzy-łokciowych kubicznych, dostawianem będzie do Warszawy bez zawodu w ciągu dni kilku od daty zamówienia. **Sążnie te dobrej miary**, **ułożone zostaną na wskazanem miejscu** przez włościan je dostawiających podług wykładu leśnego. Cena jednego sążnia Rs. 11. Obstalunki przyjmują się:

W Składzie Materjałów Piśmiennych P. Woyczyńskiego, przy ulicy Wierzbowej, wprost Teatru.

W Kantorze Loterji Pani Tycz, ulica Rymarska Nr 740.

W Dystrybucji Cygar P. Rosenbluma, w domu Nr 1315, dawniej Sułkowskich, teraz P. Iwaszkiewicza, ul: Nowy-Świat; oraz u P. Glattsterna, Zarządcy Bazaru, Nr 969, ulica Graniczna.

Od Wielkiej-Nocy lub od Śgo Jana r. b:—**Sklep** z dużym Pokojem o 2ch oknach, Kuchnią, wielką Piwnicą suchą, lub też sam w sobie bez mieszkania, zdatny na Magazyn Strojów, Ubiorów, Rękawiczniczy, na Sklep korzenny Towarów łokciowych i innych, na Skład hurtowy Cukru, Herbaty, Świec i Mydła, wreszcie na Szynk Wódek lub Bawarję, w tym ostatnim razie, może być oddany mały **Ogródek**, w którym z łatwością mogłaby być urządzoną Lodownia.—Tamże **Pokój** kawalerski duży, o 2ch oknach od ulicy, świeżo tapetowany. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nrem 268, po stronie flizów.

## SKŁAD CYGAR
## Hawańskich i Hamburgskich,

pod Firmą

**KARY** et **PRZEDECKI**,

**w Wrocławiu**, ulica Schuhbrücke, Nr 7.

Poleca się Szanownej Publiczności **CYGARAMI** odleżałemi w różnych gatunkach, i cenach nader umiarkowanych. Ceny Hawańskich poczynają się od 30 talarów za tysiąc i t. d. Obstalunki przesyłamy w jaknajkrótszym czasie, pod adresem nam wskazanym, z zapewnieniem, że raz wzięte Cygara z naszego Składu, staną się na przyszłość najlepszem poleceniem.

**PANNY** należycie uzdatnione do szycia ręcznego i maszynowego bielizny, mogą znaleść (jako przychodnie) zatrudnienie w Zakładzie Bielizny, J. *Reichel*, przy ulicy Wierzbowej Nro 638 lit: A.

**OSOBA** wszechstronnie wykształcona, opatrzona patentem wyższej kwalifikacji, posiadająca praktycznie, socjalne trzy języki i Muzykę, jednem słowem znająca wszystkie warunki dobrej i zdolnej Nauczycielki, pragnie dawać **lekcje** na godziny, lub stosunkowo za stancję i stół, lub też zupełnie umieścić się w Warszawie lub na prowincji. Bliższą wiadomość o niej można powziąść w Redakcji Kur: Warszawskiego.

**Biuro Informacyjne**, Nauczycieli, Nauczycielek i Bon, istniejące przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 634 lit: B, obok Hotelu Rzymskiego, zawiadamia, iż ułatwia tak jak dawniej, wszelkie interesa tyczące się rekomendacji osób pracujących w tym zawodzie, z największą akuratnością, bąć za osobistem zgłoszeniem się, bąć przez korrespondencję frankowaną.— Tamże jest do wynajęcia **Pokój** frontowy, umeblowany, z osobnym wejściem, z usługą, stołem, lub bez.— **M. Dahlen.**

Przed dwoma tygodniami zgubiony został **Sakwojaż** w czerwone pasy, na kłódkę zamknięty, w Mieście Kłodawie, Powiecie Łęczyckim, w nim się znajdowały różne Xiążki i Kontrakty na zakupione drzewo, oraz różne Listy, trzy Czapki, Pantofle, kilkadziesiąt Cygar, para Butów i Kalosze gumowe. Sumienny znalazca zechce zwrócić do Kupca Braun w Kłodawie, za nagrodą Rs. 15, to jest wartość rzeczy, ponieważ z papierów nie będzie mógł korzystać, bo wszędzie ostrzeżenia porobione. — **Julius Jaffi**, Kupiec z Poznania.

**Płyn od bólu zębów** i wzmacniający dziąsła, przez Lekarzy Szpitala Ewangelickiego aprobowany, i za bardzo skuteczny uznany, dostać można w gmachu Szpitalnym u Szwajcara. Cena flaszeczki złp. 2.

**DOMY**, tego roku zaledwie wykończone, przy ulicach pryncypalnych na 7 od sta, do sprzedania każdego czasu, połowa wartości zostaje przy gruncie. Wiadomość pod Nr 310/11 przy Nowym-Mieście, na 2giem piętrze od frontu, rano od godziny 8mej do 9tej, a z południa od godz: 3ciej do 4tej u Ajenta Banku W. Leszczyńskiego

Przy ulicy Żelaznej pod Nr 1127, w Oficynie na dole, jest do sprzedania, **Garderoba** Męzka, Bielizna, dwa Futra, **Fortepjan** mahoniowy, **Meble** jesionowe, Kuchenne sprzęty, i Dwa **Słowiki** po kilka lat mające.



Wczoraj zgubiony został, **Zegarek** złoty, Celinder, z sekundami, z jedną kopertą, łańcuszkiem pozłacanym, urwanym haczykiem, wysiadając z sanek na Podwalu, w przejściu ku ulicy Długiej. Łaskawy znalazca raczy go zwrócić pod Nr 2846 lit: B, przy ulicy Tamka, za nagrodą Rs. **10** lub więcej, gdyby tego żądał, gdyż to jest drogą pamiątką. O co się uprzejmie upraszа, do Warsztatów Mechanicznych.

## Zakład Gazowy.

Mam honor podać do powszechnej wiadomości, że ceny przedmiotów potrzebnych do zaprowadzenia oświetlenia Gazem, jako to: Rur gazowych, Żyrandolów, Lamp i t. p., znacznie zniżone zostały. Nową Taryfę w każdym czasie otrzymać można w biurze Zakładu Gazowego przy ulicy Xiążęcej Nr 3041 lit: A. Udzielają się także tam na żądanie wszelkie wiadomości w przedmiocie oświetlenia gazem.

Wspomnioną Taryfę także otrzymać można w Kantorze Domu Handlowego Kronenberg Nelkenbaum i Komp: przy ulicy Niecałej Nr 614.

Główny Pełnomocnik Niemieckiego Kontynentalnego Towarzystwa Gazu. — **Mohr.**

**LOKAL** na Warsztat Stelmachski, Stolarski i Kołodziejski dogodny, z Pomieszkaniem do tego, jest do wynajęcia pod Nr 833 przy ulicy Ogrodowej. Wiadomość tamże.

Jest do sprzedania, przy ulicy Szpitalnej Nr 1355 lit: G, w domu Kownackiego: **SALOPA** axamitna czarna z lisami wyborowemi i tumakowym kołnierzem; **Szuba** axamitna czarna; **Suknia** grenadine, czarna żałobna, Paryzka, zupełnie nowa, na wysoką osobę; Koronki 4 łok: prawdziwej, 3 ćwierci szerokości; **Fortepjan** Fabryki Krala, zupełnie nie zniszczony; **Biurko** eleganckie palisandrowe; Stoliczek do roboty w kształcie biurka mahoniowy; pięć **Stolików** składanych palisandrowych; Szafa rozbierana jesionowa; **Lustro** okrągłe antique; Obrazy sztychy; Firanki do trzech okien haftowane, z kijami i rozetami palisander; dwie **Lampy**, dwa Samowary tombakowe, Czajnik, Cukierniczka i 4 Lichtarze Frageta, trzy Tace, Umywalnia jesionowa, Pułki kuchenne bardzo mocne; Łóżko kuchenne, Miednica z Kubkiem, Fraget; Spodnica lila koloru, materjalna z falbanami; dwie Spluwaczki mosiężne; dwie Rolety zielone do weneckich okien. Wiadomość u Struża.

Znalezioną na ulicy Freta **PORTMONETKĘ**, z kilkoma złotami zdawkowej monety i Próbkami, można odebrać za udowodnieniem, pod Nr 1117 przy ulicy Ciepłej, w domu Pani Dobrskiej, w oficynie na 1m piętrze.



Do sprzedania w domu pod Nr 1565 A, **Kareta**, w zupełnie dobrym stanie, mało używana, z Fabryki Hessego; **Kocz** poczwórny z fordeklem, w dobrym stanie, i **Sanki** Petersburgskie. Wiadomość na miejscu, u Stangreta Stefana.

## SKŁAD KOMISSOWY,
### Pod Chińską familją,

w tych dniach otworzony, na Krakowskiem-Przedmieściu, w Pałacu Hr: Krasińskich, Nr 410, otrzymał znaną z dobroci, firmy A. Rodkiewicz **Herbatę Kantońską i Kiachtyńską**, świeżą, cen rozmaitych, a mianowicie: funt jeden po złp. 5, 6 gr: 20, złp. 8, 10, 12, złp. 13 gr: 10, złp. 16, 18 i 22; **Samowary** mosiężne i tombakowe oraz **Cukier**. Osoby z Królestwa,, zapisujące herbaty, na raz jeden, niemniej jak 3 funty, otrzymują przesyłkę pocztową franco. Kupujący zaś na raz jeden funtów 10., otrzymują funt 11ty w dodatku.

## Prawdziwe Cygara z Havany

**HUGO F. WEGNER,**
Nr 13 Schweidnitzer Strasse au Ier
**w Wrocławiu.**

Przebywając lat pięć w Ameryce, obznajmiłem się z wszelkiemi stosunkami z domami z których otrzymuję moje Cygara. Nie trzymam innych jak tylko prawdziwe z Havany, za które poręczam. Cena od 35 talarów za tysiąc. Próby przesyłają się stosownie do cen żądanych. Towar opłaca się po jego otrzymaniu przez Expedytora Stacji pogranicznej. Korrespondencje po niemiecku, francuzku, angielsku i hiszpańsku.

## PLAC
**OBSZERNY** na **PRADZE**,

pod Numrem 400, każdego czasu do wynajęcia. — Wiadomość w Składzie Win, przy ulicy Długiej pod Nrem 547 lit: A., **JÓZEFA WOLFFIN**, w Warszawie.

## WIADOMOŚĆ DLA DAM.

Z dniem 1 Kwietnia r. b. znana Fabryka **GORSETÓW PARYZKICH i KRYNOLIN FANNY BONNET**, będąca obecnie w Pałacu Hr. Stanisława Potockiego, przeniesioną zostanie pod Nr 439, przy Ulicy Krakowskie-Przedmieście, naprzeciw Figury MATKI BOZKIEJ, na 1sze piętro, w domu, gdzie Skład Herbaty Pana Kaczkowskiego.

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia w każdym czasie, **Handel Mydła i Świec** oraz Norymberszczyzny, przy ulicy Leszno pod Nrem 657, wraz z Rygałami, oraz z Towarem lub bez tegoż. Wiadomość na miejscu w Sklepie.

Trzy **MIESZKANIA** Kawalerskie, to jest: na 1szem piętrze dwa o 2ch Pokojach od frontu, i na 2giem piętrze jedno o 2ch Pokojach od frontu, do najęcia od 8go Kwietnia r. b. Ulica Niecała №614 lit: *J.*

---

Wczoraj z rana zimna stopni 9, Onegdaj w południe zimna stopni 3, Wczoraj w południe zimna st: 2. Dziś rano zimna stopni 2.

Wczoraj rano wysokość wody na Wiśle stóp 4 cali 8. Dziś rano stóp 4 cali 11. (Przybywa).

---

**Teatr Rozmaitości.** Dziś, *Kobiety z kamienia.*
**Teatr Wielki.** Jutro, *Faust.*

---

**Kurs Giełdy Warszawskiej.**— D. 20 Lutego r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu 4%, żądają rs. 82 k. 94½; za listy zast: 3go okresu oprócz kup: żądają rs. 13 kop: 95⅓, dają rs. 13 kop: 91⅓; za akcje drogi żelaznej W.-W. za sztukę, żądają rs. 67 k. 50; za akcje drogi żelaznej W.-Bydg:, po rs. 100 i 500, żądają 84 kop: 50. Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbowych rs. 1 k. 55⅝, od listów zastawnych kop: 9⅔.

**Ceny Targowe Warszawskie.**— Dnia 19 b. m. płacono: Za korzec pszenicy od rs. 4 k. 5 do rs. 4 k. 60; żyta od rs. 2 k. 25 do rs. 2 k. 30; gryki od rs. 3 k. 30 do rs. 3 k. 60; jęczmienia rs. 2 k. 10; owsa rs. 1 k. 60; kartofli rs. 1 k. 50.— Za wiadro okowity próby 10tej płacono od rs. 1 40¾ do rs. 1 k. 45½, za garniec od kop: 46 do k. 47½.

---

**W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.**